

Paweł Dettloff

Rosyjska architektura sakralna (cerkiewna) na ziemiach polskich w odbiorze społecznym i kontekście ochrony dziedzictwa w XIX i XX w.

Sztuka Europy Wschodniej Искусство Восточной Европы Art of Eastern
Europe 1, 257-265

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

POLSKA – ROSJA: SZTUKA I HISTORIA
ПОЛЬША – РОССИЯ: ИСКУССТВО И ИСТОРИЯ
ТОМ I

Paweł Dettloff

Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauki

Rosyjska architektura sakralna (cerkiewna) na ziemiach polskich w odbiorze społecznym i kontekście ochrony dziedzictwa w XIX i XX w.

Znamienną kartą dziejów obecności sztuki rosyjskiej w Polsce jest historia cerkwi prawosławnych, wznoszonych na ziemiach polskich w okresie zaborów. Ich architektura i wystrój prezentowały pełne ostentacji formy neobizantyńskie, względnie „staroruskie”, wprowadzane świadomie przez budowniczych jako przeciwieństwo kultury zachodnioeuropejskiej – łacińskiej, z którą identyfikowali się Polacy. Ich stosunek do tej sztuki odzwierciedlał wzajemne, często napięte, a najczęściej wręcz wrogie relacje polsko-rosyjskie, natomiast później powiększający się z biegiem lat dystans wobec czasów i sytuacji, w której sztuka ta powstawała.

Po upadku Powstania Listopadowego i ograniczenia autonomii Królestwa Polskiego, na jego obszar napływać zaczęła prawosławna ludność rosyjska, przede wszystkim wojskowi, urzędnicy oraz przedsiębiorcy i handlowcy. Potrzebowali oni świątyń w obrządku wschodnim. Na przeważającym obszarze Królestwa Polskiego nie było dotąd wyznawców Prawosławia. Zaspokojenie duchowych potrzeb napływowej ludności rosyjskiej na ziemiach rdzennie polskich wykorzystano tu do zmanifestowania ich władczej pozycji. Cerkwie, wznoszone od lat 30. XIX w. na terenach całego zaboru rosyjskiego, były wymownym znakiem ów-

czesnej sytuacji politycznej. Ich powstanie łączyło się ściśle z podporządkowaniem Polski Imperium Rosyjskiemu oraz prowadzoną akcją rusyfikacji. Dotyczyła ona także dziedzictwa kulturowego. W głównych miastach cerkwie wznoszono w najbardziej eksponowanych miejscach. Ponadto, co istotne, szereg ważnych, historycznych świątyń katolickich przerabiano na cerkwie i przekształcono na modłę tzw. ruską. Wśród licznych budowli tego rodzaju do najważniejszych należały przykłady warszawskie: kościół tzw. Garnizonowy (ob. Katedra Wojska Polskiego) przy ul. Długiej, przebudowany (1835–1837) na katedralny sobór św. Trójcy; cerkiew św. Tatiany przy Krakowskim Przedmieściu, powstała w wyniku przebudowy (1892–1899) Pałacu Staszica; sobór św. Aleksandra Newskiego na placu Saskim (1894–1912); poza Warszawą np. katedra unicka w Chełmie, przebudowana na sobór prawosławny (1875–1878) oraz liczne świątynie w innych miejscowościach.¹

Od początku stosunek do tych budowli zarówno społeczeństwa polskiego jak i później także władz odrodzonej Rzeczypospolitej był zwykle negatywny. Jego następstwem było stopniowe usu-

¹ Kolendo-Korczakowa, Oleńska, Zgliński (2006: XXXVI).

wanie rosyjskiej spuścizny architektonicznej na ziemiach polskich i oczyszczenie z niej historycznych zabytków.

Katedra Polowa Wojska Polskiego w Warszawie to pierwotnie świątynia klasztorna zakonu pijarów z 2. poł. XVII w.² W roku 1834 z rozkazu cara Mikołaja I kościół odebrano pijarom i przekazano warszawskiemu biskupowi prawosławnemu z przeznaczeniem na warszawski sobór katedralny. U źródeł tej decyzji leżały: chęć ukarania pijarów za ich pozytywny stosunek do powstania listopadowego, a także atrakcyjna lokalizacja – w jednej z najruchliwszych i najważniejszych części miasta, przy trasie wjazdowej carów.³ W l. 1835–37, wg proj. A. Corazziego i A. Gołońskiego, pijarski kościół przebudowano na główną cerkiew Warszawy. Pracami budowlanymi interesował się osobiście sam cesarz Mikołaj I.⁴ Dotychczasową, barokową świątynię „łacińską” gruntownie przebudowano na modłę bizantyjsko-ruską. Największe zmiany objęły wygląd zewnętrzny budowli, którą zwieńczono kopułą i czterema wieżami o cebulastych hełmach. W ten sposób powstał znaczący i wymowny akcent architektoniczny, dominujący nad otoczeniem. Z polecenia cara kopuły wież wkrótce pozłożono, a w nich samych zawieszono dzwony odlane z dział zdobytch na pokonanych polskich powstańcach. Elewacje pomalowano kolorem zielonym, tak aby dodatkowo kontrastowały z sąsiednią zabudową.⁵

Katedralny sobór pod wezwaniem Trójcy Świętej postrzegany był przez warszawiaków jako symbol zniewolenia narodowego oraz religijnego i dlatego też traktowano go z nieskrywaną niechęcią. W okresie powstania styczniowego próbowano nawet wysadzić go w powietrze.⁶ Już w roku 1916, po opuszczeniu przez Rosjan Warszawy, Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości podjęło jednomyślnie uchwałę, „iż gmach ten [...] powinien być w odpowiedniej chwili restytuowany i odbudowany w pierwotnym wyglądzie”.⁷ Pierwotny wygląd

kościół popijarskiego znano dość dokładnie.⁸ W roku 1920 powołano specjalną komisję rzeczoznawców, w skład której weszli: Alfred Lauterbach, Stanisław Noakowski i Rudolf Świerczyński. Uznała ona „iż pozostawienie wyglądu kościoła w stanie obecnym jest niedopuszczalne”,⁹ niemniej jednak nie zaleciła pełnej rekonstrukcji pierwotnego kształtu świątyni – ze względu na zbyt daleko idące przekształcenia. W końcu zdecydowano się na usunięcie wtórnych wież cerkiewnych oraz cebulastych hełmów dodanych na barokowe (przednie) wieże, choć początkowo odzywały się także głosy za pozostawieniem tych naleciałości. Przyczyną ograniczeń w rekonstrukcji był po prostu brak środków finansowych.¹⁰ Pod naciskiem opinii publicznej podjęto jednak decyzję o gruntowniejszej restauracji budowli, to znaczy przywróceniu w całości jej pierwotnego wyglądu. Umożliwić to miały ofiary pieniężne warszawiaków, pragnących jak najszybciej usunąć ze stolicy „ślady narzuconej przemocą moskiewszczyzny”.¹¹ Projekty przebudowy kościoła sporządził Oskar Sosnowski w latach 1922–25.¹² U źródeł samej restauracji leżały względy natury ideowej oraz niezwykle emocjonalny stosunek warszawiaków do zabytkowego kościoła popijarskiego.

Tak zwany Pałac Staszica powstał w latach 1820–23¹³ jako siedziba Towarzystwa Przyjaciół Nauk – instytucji, która w pierwszym trzydziestolecie wieku XIX odegrała ważną rolę w dziejach nauki polskiej,¹⁴ a w roku 1832 została rozwiązana z rozkazu cara Mikołaja I, w ramach popowstańczych represji (il. 1). Na początku lat 90. wieku XIX władze zaborcze w Warszawie postanowiły przebudować klasycystyczny budynek, przypominający Polakom o chlubnej przeszłości Towarzystwa Przyjaciół Nauk, na cerkiew dla młodzieży rosyjskiej uczącej się w Warszawie. Pomysłodawcą był kurator oświaty Aleksandr Apuchtin, znany z działalności rusyfikacyjnej.¹⁵ Początkowo zasadność przebudowy pałacu kwestionowała petersburska Komisja Ar-

² Mączyński (1992: 161).

³ Paszkiewicz (1991: 55–57); Mączyński (1992: 174).

⁴ Paszkiewicz (1991: 58).

⁵ Paszkiewicz (1991: 59–60); Mączyński (1992: 162–164).

⁶ Paszkiewicz (1991: 65–66). Obrazowym dowodem tej niechęci może być popularna niegdyś piosenka warszawska:

„Poczekajcie no kopułki,
Przyjdą jeszcze z Francji pułki,
My nie chcemy obcej wiary,
Wróci wiara i pijarzy”
cyt. za Paszkiewicz (1991: 65).

⁷ Cyt. za Mączyński (1992: 175). A. Lauterbach opowiadał się początkowo za pozostawieniem kościoła pijarów w obec-

nym kształcie, jako jeden z pomników obcej przemocy”: Paszkiewicz (1991: 193).

⁸ Mączyński (1992: 167).

⁹ IS PAN (75).

¹⁰ Mączyński (1992: 164–165).

¹¹ Mączyński (1992: 165).

¹² Brykowska (2000: 88, 134–135).

¹³ W uznaniu zasług wieloletniego prezesa Towarzystwa Przyjaciół Nauk – głównego inicjatora wzniesienia gmachu, budowlę określa się potocznie mianem „Pałacu Staszica”.

¹⁴ Gierowski (1978: 245).

¹⁵ Paszkiewicz (1991: 95, 97).



Il. 1. Pałac Staszica w Warszawie, stan pierwotny

cheologiczna, ale ostatecznie o realizacji pomysłu zdecydowały, tkwiące u jego źródeł, względy ideowo-polityczne.¹⁶ Jeszcze w roku 1892 rozpoczęto częściową rozbiórkę gmachu, a w roku następnym rosyjski architekt Władimir Pokrowski opracował projekt przebudowy, zrealizowany do roku 1899 (il. 2).¹⁷ Zachowując zasadniczy obrys murów przekształcono wnętrza i zmieniono zewnętrzny wygląd budynku. Zniknęła całkiem artykulacja, oparta na klasycznych porządkach. Zamiast niej pojawił się bogaty wystrój architektoniczno-ornamentalny. Budowlę wieńczyła kopuła nad kaplicą – cerkwią p.w św. Tatiany.¹⁸ Styl przebudowanego gmachu – nawiązujący do architektury bizantyńskiej i staroruskiej i odpowiadający w pełni eklektycznym tendencjom rosyjskiego historyzmu końca XIX stulecia¹⁹ stał się wymownym znakiem rosyjskiej obecności w krajobrazie architektonicznym najważniejszej ulicy Warszawy – zgodnie z intencją pomysłodawców. Szczególnie silną rolę odegrał tu rosyjski szowinizm narodowy.²⁰ Przypomniano mianowicie,

że w miejscu gmachu Towarzystwa Przyjaciół Nauk w wieku XVII istniała tzw. kaplica moskiewska, tj. mauzoleum carów Szujskich, pojmanych w czasach Zygmunta III Wazy i zmarłych w polskiej niewoli.²¹ Jak pisała prasa rosyjska, budowa cerkwi św. Tatiany zmaże „ostatni cień hańby” i stanie się „pomnikiem patriotyzmu wielkiego, pobożnego i oddanego carowi narodu rosyjskiego”.²² Przebudowa pałacu była wykorzystywana propagandowo. W roku 1897 plac budowy odwiedził sam car Mikołaj II. Postarano się przy tym, by krzyż kopuły cerkwi przewyższył wieżę pobliskiego – polskiego i katolickiego kościoła św. Krzyża. Polityczną i religijną wymowę ideową podkreślały także przedstawienia i inskrypcje elementów wyposażenia cerkwi (np. ikonostas i dzwony).²³ Prawdopodobnie odczytywali ją także mieszkańcy Warszawy wyśmiewający się z obcych, dość groteskowych, form gmachu, ale i dostrzegający w zaistniałych zmianach smutne odbicie obrazu „łosów narodu, patrzącego bezsilnie na znikające stopniowo ślady minionej świetności”.²⁴

¹⁶ Paszkiewicz (1991: 97, 99).

¹⁷ Paszkiewicz (1991: 98–100).

¹⁸ Paszkiewicz (1991: 100–101); Kulczyńska (1979: 24–27).

¹⁹ Paszkiewicz (1991: 101).

²⁰ Paszkiewicz (1991: 97).

²¹ Paszkiewicz (1991: 95–97); Kulczyńska (1979: 23).

²² Cyt. za: Paszkiewicz (1991: 97–98).

²³ Paszkiewicz (1991: 99–100).

²⁴ Paszkiewicz (1991: 102–103).



Il. 2. Pałac Staszica w Warszawie, stan po rosyjskiej przebudowie w stylu „staroruskim”



Il. 3. Pałac Staszica w Warszawie, stan po restauracji (rekonstrukcji stanu pierwotnego i usunięciu dodatków w stylu „staroruskim”

Odzyskanie przez Polskę niepodległości umożliwiło przywrócenie budynkowi jego dawnej formy i funkcji. W roku 1924 zwrócono gmach reaktywowanemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk.²⁵ Równocześnie zajęto się sprawą przebudowy gmachu, gdyż zachowanie jego wyglądu po przeróbkach rosyjskich było nie do pogodzenia z historyczną funkcją i rolą jaką miał on ponownie odgrywać. We wrześniu roku 1915 powstał Komitet Główny Odbudowy Pałacu Staszica, skupiający przedstawicieli Koła Architektów i Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości.²⁶ Jeden z orędowników rekonstrukcji gmachu – Jarosław Wojciechowski napisał, że „całkowita odbudowa zewnętrzna zniszczonego przez Rosjan w celach rusyfikacyjnych tak

zwanego Pałacu Staszica w Warszawie nie nasuwa dziś żadnych wątpliwości natury teoretycznej i została postanowiona nie tylko dlatego, że domaga się jej sumienie narodowe, ale by został przywrócony moment artystyczny i zabytkowy tej części Krakowskiego Przedmieścia.”²⁷ W podobnym tonie wypowiedziała się specjalna komisja Ministerstwa Sztuki i Kultury w dniu 29. III. 1920. Przyjęto na niej konieczność przywrócenia zewnętrznego kształtu Pałacu Staszica w dawnej postaci, natomiast z uwagi na daleko idące przekształcenia wewnątrz uznano, że nie należy ich przywracać do stanu pierwotnego.²⁸ Kosztowne prace rekonstrukcyjne umożliwiła dotacja przyznana przez Sejm w roku 1925.²⁹ Orestaurowany w l. 1925–26 Pałac Staszica wyglądem przypominał znów dawną, klasycystyczną siedzibę Towarzystwa Przyjaciół Nauk (il. 3).³⁰

Te same względy zdecydowały o restauracji dawnej katedry unickiej w Chełmie, pełniącej rolę znanego w całym regionie sanktuarium maryjnego. Średniowieczna katedra chełmska była przebudowywana w wiekach XVII i XVIII, aż w końcu ustąpiła miejsce nowej okazałej świątyni późnobarokowej, (1735–56) jednej z ważniejszych świątyń grecko-katolickich Rzeczypospolitej, ukształtowanych w zdecydowanie zachodnioeuropejskich formach stylowych. W roku 1875, po kasacie bazylianów, unicką katedrę zamieniono na sobór prawosławny, poświęcony w roku 1878.³¹ Spowodowało to zmiany kształtu architektonicznego i wystroju wnętrza świątyni. Przekształcenia objęły przede wszystkim stronę zewnętrzną budowli, której nadano formy klasycyzujące z typowymi elementami rosyjskiej architektury sakralnej (np. tzw. kokoszniki, cebulaste hełmy). W 1919 świątynię przekazano katolikom. Powstał Komitet Odbudowy Katedry, stawiający sobie za cel przywrócenie historycznej budowli jej „dawnej świetności”.³² Ideowo-polityczne powody podjęcia restauracji katedry chełmskiej przedstawione zostały w sposób niezwykle sugestywny w Sprawozdaniu z działalności Oddziału Sztuki i Kultury urzędu wojewódzkiego. Jak odnotował jego autor, już w średniowieczu diecezja chełmska wykazywała silne związki z Rzymem, później natomiast „eparchja chełmska, cho-

²⁵ Biegański (1951: 80–81).

²⁶ Biegański (1951: 81); Kulczyńska (1979: 31).

²⁷ Cyt. za: Kulczyńska (1979: 36).

²⁸ Kulczyńska (1979: 37–38).

²⁹ K. (1925: 40–41).

³⁰ Biegański (1951: 82–83, 85); Pasieczny (1994: 205).

³¹ Czernicki (1936: 36).

³² Czernicki (1936: 36–38).

ciaż unicka o obrządku wschodnim, zbliża się jak najściślej do zachodnich zwyczajów i wpływów [...], a w religijnym stosunku z wiernymi, poza liturgią prawie stale używa polskiego pacierza”. Wreszcie „w roku 1875 nakładem wielkich sum z domu carskiego i funduszów prawosławnej Rosji [...] zniekształcono wielce wspaniałą budowlę – to Gniazdo Orła Polskiego [...] jako symbol potęgi prawosławia i moskiewszczyzny na tej ziemi, co głośnym stało się w psychice tutejszej niejako dowodem bogobojności carów i bogactwa Rosji, niemocy i podboju ziemi Chełmskiej. [...] Zdajemy sobie my Polacy, tutaj jasno sprawę, że nie zdołamy trwale umocnić wiary w państwowość polską, nie ukážemy wyższej kulturalnej wartości, jeśli wkrótce nie przywrócimy dawnej zachodniej struktury temu Akropolis Ziemi Chełmskiej. Jeśli okazemy siłę ku usunięciu piętna obcego ducha i obcej potęgi, wzbudzimy cześć dla Państwa Polskiego, gasząc [...] tlejące się jeszcze ciągle w masach zruszczających mocne jeszcze sympatie ku moskiewszczyźnie lub ukraińskie separatyzmy”. Projekt restauracji dawnej katedry (arch. Jerzy Siennicki) oparto na dawnych widokach katedry sprzed przebudowy rosyjskiej.³³ W roku 1924 Rada Konserwatorów orzekła, że „naleciałości rosyjskie należy bezwzględnie usunąć i dopełnić według poprzedniego stanu”.³⁴ W l. 1931–35 świątyni starano się przywrócić dawny wygląd. Z katedry zniknęły cerkiewne cebulaste hełmy i kokoszniki, a na ich miejscu zrekonstruowano barokowe szczyty i hełmy. We wnętrzu usunięto ikonostas oraz olejne, pseudobizantyńskie malowidła, na miejscu których planowano wykonać nowe. W związku z tym rozpisano nawet konkurs na projekt ołtarza głównego oraz malowidła ścienne.³⁵ Oprócz dotacji państwowych, prace restauratorskie finansowane były z ofiar wiernych.³⁶

Podobny charakter miała przebudowa kościoła św. Trójcy (pierwotnie benedyktynek) w Radomiu. Barokowa świątynia z l. 1678–1791 w roku 1837 zamieniona na cerkiew prawosławną, w 1864 uległa przekształceniu, które zmieniło wygląd fasady. Po roku 1887 obiekt przestał pełnić funkcje sakralne i zaczął popadać w ruinę, a na początku lat 20. w. XX zwrócono go katolikom. W l. 1924–27 zlikwidowano większość elementów dodanych podczas

przebudowy na cerkiew w roku 1864, nadając fasadzie formy barokowe.³⁷

W roku 1935 ogólnopolska Rada Konserwatorów, podsumowując prace nad przywracaniem dawnego wyglądu kościołów, przekształconych w okresie zaborów na cerkwie, stwierdziła, że „rekonstrukcje tych zabytków, wykonane na podstawie badań i szczegółowych zdjęć inwentaryzacyjno-architektonicznych są w znacznej mierze na ukończeniu, wymagają one jednak jeszcze, jeśli chodzi o ich wystrój wnętrz, bardzo znaczących funduszów i przygotowawczych projektów artystyczno-malarskich i rzeźbiarskich, co daje tutaj pole konserwatorstwu do współdziałania ze sztuką współczesną”.³⁸ Likwidacja rosyjskich dodatków dotyczyła nie tylko świątyni katolickich i unickich. Na przykład we Włodzimierzu Wołyńskim w roku 1937 przystąpiono do usuwania rosyjskich naleciałości z XIII-wiecznej cerkwi św. Bazylego (kopuł i dzwonnicy), co zresztą miało być początkiem restauracji tego średniowiecznego zabytku.³⁹

Repolonizacja objąć miała nie tylko stolicę i ważniejsze miasta, ale cały kraj. Wśród uchwał I Zjazdu Architektów Polskich w roku 1919 zalecano rozbiórkę „budowli szpecących nasze miasta i rodzimy krajobraz” oraz inwentaryzację „dzieł wartościowych sztuki rosyjskiej dla późniejszego rozrachunku wojennego”.⁴⁰ Najbardziej widoczne i wymowne ideowo stało się tu rekonstruowanie hełmów wież i kopuł, odgrywających w sylwecie miast i osiedli rolę dominant architektonicznych, zdradzających swoimi formami określoną przynależność kulturową. Powszechnym i częstym zabiegiem przywracającym zamienionym przez Rosjan na cerkwie kościołom ich dawny, stylowy charakter było usuwanie wtórnych, neobizantyńskich lub „ruskich” kopuł i hełmów cebulastych tzw. „cebulerek”. Zastępowanie ich przez „łacińskie” - barokowe było nie tylko efektem rekonstrukcji – powrotu do wcześniejszych, charakterystycznych, stylowych form architektonicznych (lub nawiązaniem do ich stylu) oraz symbolicznym aktem usuwania śladów niewoli narodowej, ale także podkreśleniem i akcentowaniem zachodnioeuropejskiej, polskiej kultury. Z innych licznych przykładów tego procesu wymienić można likwidację kopuł prawosławnych

³³ Dettloff (2006: 241–244).

³⁴ Dettloff (2006: 241).

³⁵ Dettloff (2006: 239–243).

³⁶ Piwocki (1935: 306).

³⁷ Dettloff (2006: 245–248).

³⁸ Dettloff (2006: 248–249).

³⁹ Rewski (1937: 253).

⁴⁰ I Zjazd 1919.

na kościele pobernardyńskim w Grodnie, pojezuickim we Włodzimierzu, parafialnym w Nowym Zahorowie, pofranciszkańskim w Łopienicy Wielkiej (pow. Wołkowysk), poddominikańskim w Różanymstoku, Bernardynów w Radecznicy.⁴¹ W przypadku gdy nie dysponowano danymi na temat pierwotnego kształtu hełmów wieżowych, projektowano je najczęściej w formach historyzujących, niemal zawsze barokowych. Tak było chociażby w kościele paulinów w Leśnej, gdzie usunięto z wież oraz dachu korpusu cebulaste hełmy pochodzące z czasów adaptacji barokowej świątyni na cerkiew, zastępując je nowymi wg proj. Adolfa Szyszko-Bohusza.⁴²

Podobny do opisanego powyżej, problem w niepodległej Polsce stwarzały cerkwie zbudowane od podstaw w okresie zaborów na terenach rdzennie polskich. Jako świątynie służyły one prawosławnym wiernym, przeważnie rosyjskim urzędnikom i wojskowym. Po opuszczeniu przez nich terenu odrodzonego państwa polskiego, świątynie te, pozostały w większości nie użytkowane. Przed władzami polskimi stanął problem ich dalszego utrzymywania i użytkowania. Jako budowle wzniesione stosunkowo niewiele (zwykle kilkadziesiąt) lat wcześniej, nie były i nie mogły być jeszcze traktowane jako zabytki architektury. Jednocześnie pamiętano, że stanowią one materialną pozostałość po niedawnym, obcym panowaniu. Decydowała o tym nie tylko funkcja tych budowli. Cerkwie te wznoszone były w okazałych „bizantyńsko-ruskich” formach⁴³ i niejednokrotnie w głównych i najbardziej reprezentacyjnych miejscach polskich miast. Podobnie jak wspomniane już przebudowywane na cerkwie, starsze historyczne kościoły katolickie, tak też nowe cerkwie na ziemiach polskich świadczyć miały o rosyjskim panowaniu i dominacji. Stosunek do tych budowli zarówno społeczeństwa jak i władz był zwykle negatywny. Potęgowała go zresztą niechęć a nawet wrogość ówczesnej hierarchii prawosławnej (zarówno miejscowej jak i zagranicznej) do odrodzonego państwa polskiego, a także wojna polsko-so-

wiecka.⁴⁴ Już w czasie I wojny pojawiły się zamiary likwidacji cerkwi w Polsce centralnej, zrealizowane po wojnie ze zdwojoną siłą (Kalisz, Lublin, Płock, Włocławek), przebudowane (Częstochowa, Radom),⁴⁵ podparte mocą wspomnianej uchwały I Zjazdu Architektów Polskich w roku 1919.

Największą świątynią prawosławną w Polsce, wzniesioną głównie z powodów politycznych i z tych samych też względów zburzoną w okresie II Rzeczypospolitej, był sobór św. Aleksandra Newskiego na placu Saskim w Warszawie. Zbudowany jako pomnik rosyjskiego imperium oraz prawosławia w latach 1894–12 w jednym z najważniejszych i najbardziej reprezentacyjnych miejsc stolicy, nie mógł być w żaden sposób traktowany przez społeczeństwo polskie jako zabytek. Niezharmonizowany z otoczeniem i zaburzający jego starannie zakomponowany niegdyś układ urbanistyczny,⁴⁶ postrzegany był negatywnie, podobnie jak inne „symbole obcego panowania” w stolicy i innych miastach Polski.⁴⁷ Dlatego też w propozycjach, w których zakładano pozostawienie tej budowli (ze względów użytkowo-oszczędnościowych), przewidywano jego przebudowę, zacierającą „wszystkie specyficzne cechy moskowityzmu”.⁴⁸ Dalsze losy soboru prawosławnego na Placu Saskim w Warszawie wzbudzały spore kontrowersje. Za rozbiórką soboru opowiedziały się środowiska twórcze: warszawskie Koło Architektów, Zjazd Artystów Plastyków oraz Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości. Decyzję taką uzasadniono bardzo wieloma przekonującymi argumentami. Odmiennego zdania byli tylko nieliczni, warto jednak przedstawić ich zdanie. Jak napisał w swoim *votum separatum* profesor Szymon Dzierzgowski: historii zmienić się nie da, a „potęgą ducha narodów” jest prawdomówność. Dlatego też postulował on zachowanie soboru jako

⁴⁴ Paszkiewicz (1991: 188–201).

⁴⁵ Wyczawski (1981: 164–174).

⁴⁶ Paszkiewicz (1991: 114–137).

⁴⁷ Dobrze obrazuje to następujący wiersz:

Car w Polsce, na bagnatach wsparty, nie na prawie,
Szerzył ruską kulturę oraz prawosławie
Wznosząc w miastach, jak groźbę na „miateżne Lachy”
Przeróżne bizantyjsko-azjatyckie gmachy,
Oprócz domów rządowych i soldackich obór
Na placu Saskim zbudowano sobór,
....

W zachwyty Rosjan wprawia
Symbol panującego w Polsce prawosławia
Grube cerkwi kopuły blask rzucają suty,
Błyszcząc, niby kozackie wyczyszczone buty...
Ze wspomnień (1917). Cyt. za: Paszkiewicz (1991: 197).

⁴⁸ Lauterbach (1915: 31).

⁴¹ Dettloff (2006: 249–253).

⁴² Dettloff (2006: 252–253); Kolendo-Korczakowa, Oleńska, Zgliński (2006: XXXV).

⁴³ Cerkwie budowane między powstaniami 1830 i 1863 otrzymywały zwykle formy nawiązujące do bizantyńskich: Kolendo-Korczakowa, Oleńska, Zgliński (2006: XXV). Cerkwie wznoszone w 2 poł. XIX w., a zwłaszcza w l. 80. i 90. nawiązywały do oficjalnie przyjętego stylu „ruskiego”, który jak rozumiano odzwierciedla ducha religijnego ludu rosyjskiego: Paszkiewicz (1991: 203).

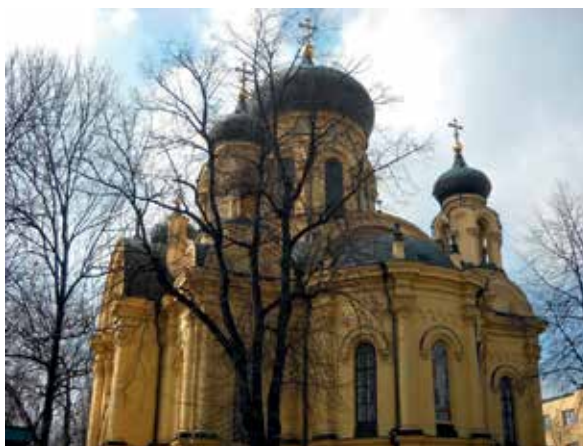
pamiętki historycznej, obrazującej „twórczość artystyczną [...] upadającego caryzmu” i zamienienie go na kościół, co stanowiłoby dostateczny znak Bożej Opatrzności. Ostatecznie, na mocy uchwały Rady Ministrów, w roku 1923 przystąpiono do całkowitej rozbiórki soboru (il. 4).⁴⁹ Te same kroki poczyniły także lokalne władze innych, wspomnianych już miast. W roku 1934 magistrat Kielc przystąpił do rozbiórki cerkwi stojącej na placu przed katedrą i zasłaniającej jej widok od strony miasta.⁵⁰ Podobnie postąpiono w przypadku cerkwi w Opocznie, wzniesionej przez Rosjan przed gmachem starostwa (przebudowanego z dawnego zamku), postrzeganej przez większość jako „szpetna budowla”, wzniesiona przed „historycznym budynkiem dawnego zamku z czasów kazimierzowskich” jako „symbol tryumfującego carsławia”.⁵¹

Negatywna ocena i likwidacja rosyjskiej spuścizny architektonicznej na ziemiach polskich po odzyskaniu przez Polskę niepodległości powinna być oceniana z ówczesnej perspektywy. W tym czasie architektury neostylowej XIX wieku nie traktowano jako dziedzictwa zasługującego na ochronę. Wręcz przeciwnie, dzieła te zaliczano raczej do wytworów niemal współczesnych, a w każdym razie bezwartościowych pod względem zabytkowym, pod względem artystycznym natomiast reprezentowały pogardzany i odrzucony właśnie historyzm – formację pozbawioną własnego indywidualizmu. Taki sam charakter stylowy miały dawne cerkwie rosyjskie, pozbawione dodatkowo użytkowników, kojarzące się natomiast z zakończoną dopiero i wciąż jeszcze boleśnie odczuwaną erą zaborów i ucisku narodowego. Nic zatem dziwnego, że chętnie pozbywano się tych budowli. Znamienne jest przy tym, że decydując się na ich rozbiórkę, przenoszono, a zatem ochraniało elementy wystroju plastycznego wnętrza (np. mozaiki z soboru na placu Saskim przeniesiono w r. 1926 do cerkwi św. Marii Magdaleny).⁵² Pomimo negatywnej oceny sztuki XIX w., doceniano zatem w nich pewną wartość artystyczną i co istotne, kultową.

Stopniową przemianę w postrzeganiu sakralnej – prawosławnej spuścizny architektoniczno-artystycznej obrazują przykłady jej zachowanych zabytków XIX-wiecznych w Polsce.



Il. 4. Sobór prawosławny na placu Saskim w Warszawie w trakcie rozbiórki, źródło: <http://www.prawoslawie.pl/prawoslawie/o-prawoslawiu/cerkwie-prawoslawne-w-warszawie/37-katedralny-sobor-swietego-aleksandra-newskiego>



Il. 5. Cerkiew (od. sobór) św. Marii Magdaleny na warszawskiej Pradze, źródło: <http://polskaniezwykla.pl/web/gallery/photo,199900.html>

Dawną cerkiew św. Cyryla i Metodego w Częstochowie, wzniesiono w l. 1870–02 w miejscu zburzonego wcześniej w ramach represji powstaniowych kościoła katolickiego św. Jakuba. Wzorowana na warszawskiej cerkwi św. Marii Magdaleny, w 1918 zamieniona została na kościół katolicki (św. Jakuba). Przebudowa w r. 1948 – poprzez likwidację charakterystycznych cebulastych hełmów i zamianę środkowego hełmu kopuły na dach stożkowy, zatarła najbardziej wyraziste cechy architektury cerkiewnej, przeobrażając świątynię w bardziej neutralną – neobizantyjską. W podobnym duchu w l. 1969–74 zmieniono wystrój wnętrza, nadając mu formy „wczesnochrześcijańskie”.⁵³

Cerkiew p.w. św. Marii Magdaleny na warszawskiej Pradze (od r. 1921 metropolitalna), powstała w 1867–69 i do 1890 wg proj. M. Syczewa

⁴⁹ IS PAN, O dyskusjach na temat soboru zob też: Paszkiewicz (1991: 196–201).

⁵⁰ Dettloff (2006: 260).

⁵¹ Cerkiew rozebrano w roku 1927: Dettloff (2006: 261).

⁵² Paszkiewicz (1991: 201).

⁵³ Rozanow, Smulikowska (1995: 47–48).

(il. 5).⁵⁴ Do dziś zachowała ona pierwotny kształt architektoniczny i wystrój. Uszkodzona nieznacznie w czasie II wojny światowej, po roku 1945 była kilkakrotnie remontowana, m.in. w l. 1955–57 z dotacji państwowych. W r. 1965 cerkiew wpisano do rejestru zabytków, co zapewniło jego ochronę prawną, wykorzystaną kilka lat później. W trakcie prac we wnętrzu świątyni w l. 1967–69, na skutek interwencji Konserwatora Zabytków ocalono i zakonserwowano malarski wystrój cerkwi z czasów budowy (autorstwa Siergieja Winogradowa), który początkowo, z uwagi na zły stan zachowania zamierzano zastąpić nowymi malowidłami.⁵⁵

Pozostałe, zachowane do dziś XIX-wieczne cerkwie prawosławne w Polsce, związane ze sztuką rosyjską, są obecnie chronione jako zabytki, konserwowane oraz naukowo inwentaryzowane i badane.⁵⁶

Architekturę rosyjskich, neobizantyńskich i „neostaroruskich” cerkwi w 1. poł. XX w. postrzegano jako symbol obcego panowania i rusyfikacyjnej polityki władz zaborczych, jako kłopotliwą spuściznę, pozbawioną wartości zabytkowej, czy wręcz artystycznej. W 2. poł. XX w. postrzeganie to zmieniło się. Ocalałe pamiątki obecności rosyjskiej sztuki na ziemiach polskich z doby zaborów – XIX-wiecznej architektury sakralnej – zaczęły być chronione jako zabytki. Wpływ na to miało nie tylko stopniowe przezwyciężenie urazów i zaleczenie bolesnych ran związanych z istnieniem zaboru rosyjskiego, ale także dostrzeżenie wartości w pogardzanej dotąd całej sztuce XIX-wiecznego historyzmu. Poczucie upływu czasu i możliwość zaklasyfikowania okresu zaborów do epoki zamkniętej historycznie, pozwoliło także na uznanie tych dzieł za pamiątki i dokumenty skomplikowanych dziejów obu narodów.

Źródła archiwalne

IS PAN = Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk (IS PAN), Warszawa, Materiały Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości,teczka Warszawa (Sobór na placu Saskim).

IS PAN 75 = IS PAN, Warszawa, Materiały Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości,teczka nr 75.

Kulczyńska 1979 = Kulczyńska, Krystyna: „Pałac Staszica i jego restauracje”, praca magisterska napisana na Zaocznym Studium Konserwacji Zabytków Architektury w Instytucie Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu w roku 1979, maszynopis. Archiwum w Instytucie Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń, sygn. 18.116.

Bibliografia

Biegański 1951 = Biegański, Piotr: *Pałac Staszica*, Warszawa 1951.

Brykowska 2000 = Brykowska, Maria: „Katalog projektów i dzieł Oskara Sosnowskiego” [w:] *Architekt Oskar Sosnowski. Twórczość i dzieła*, Maria Brykowska (red.), Warszawa 2000: 79–104.

Czernicki 1936 = Czernicki, Kazimierz: *Chelm. Przeszłość i pamiątki*, Chelm 1936.

Dettloff 2006 = Dettloff, Paweł: *Odbudowa i restauracja zabytków architektury w Polsce w latach 1918–1939. Teoria i praktyka*, Kraków 2006.

Gierowski 1978 = Gierowski, Józef Andrzej: *Historia Polski*, cz. 2: 1505–1864, Warszawa 1978.

Kolendo-Korczakowa, Oleńska, Zgliński 2006 = Kolendo-Korczakowa, Katarzyna, Oleńska, Anna, Zgliński, Marcin: *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. VIII: *Województwo lubelskie*, z. 2: *Powiat Biała Podlaska*, Warszawa 2006.

K. 1925 = K.: „Odbudowa b. pałacu Staszica”, *Architektura i Budownictwo*, 1 (1925): 40–41.

Lauterbach 1915 = Lauterbach, Alfred: *Potrzeby estetyczne Warszawy*, Warszawa 1915.

Mączyński 1992 = Mączyński, Ryszard: „O warszawskim kościele pijarów i jego ikonografii. (W odpowiedzi na polemikę Zbigniewa Rewskiego)”, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*, t. XXXVII, z. 2 (1992): 159–177.

Pasieczny 1994 = Pasieczny, Robert: „Klasycyzm akademicki w twórczości Mariana Lalewicza” [w:] *Klasycyzm i klasycyzmy*, Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, listopad 1991, Warszawa 1994: 197–213.

Paszkiwicz 1991 = Paszkiwicz, Piotr: *Pod berłem Romanowów. Sztuka rosyjska w Warszawie 1815–1915*, Warszawa 1991.

Piwocki 1935 = Piwocki, Ksawery: „Kronika konserwatorska” [w:] *Pamiętnik lubelski I–II za lata 1931–1934*, Lublin-Warszawa 1935: 304–308.

Rewski 1937 = Rewski, Zbigniew: „Kronika”, *Biuletyn Historii Sztuki i Kultury*, R. V (1937): 252–253.

Rozanow, Smulikowska 1995 = Rozanow, Zofia, Smulikowska, Ewa: *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*,

⁵⁴ Paszkiwicz (1991: 82–92).

⁵⁵ Sawicki (2008: 443–462)

⁵⁶ Kolendo-Korczakowa, Oleńska Zgliński (2006: 107–115).

- Seria Nowa*, t. VI: *Miasto Częstochowa*, cz. 1: *Stare i Nowe Miasto, Częstochówka i Przedmieścia*, Warszawa 1995: 47–48.
- Sawicki 2008 = Sawicki, Doroteusz Ks.: „Historia Katedry Metropolitalnej w Warszawie” [w:] *Wiara i poznanie. Księga pamiątkowa dedykowana Jego Eminencji Profesorowi Sawie (Hrycuniakowi) prawosławnemu metropolicie warszawskiemu i całej Polski*, Białystok 2008.
- Sienkiewicz 2006 = Sienkiewicz, Henryk: *Cerkwie w krainie kościołów*, Warszawa 2006: 16, 18.
- Sokół, Sosna 2008 = Sokół, Kirył, Sosna, Aleksander: *Kopuły nad Wisłą. Prawosławne cerkwie w Polsce centralnej w latach 1815–1915*, Moskwa 2008.
- Wyczawski 1981 = Wyczawski H. J. Ks., „Cerkiew prawosławna w II Rzeczypospolitej” [w:] *Kościół w II Rzeczypospolitej*, J. Zieliński, S. Wilk (red.), Lublin 1981: 164–174.
- Ze wspomnień 1917 = „Ze wspomnień warszawskich”, *Mucha*, 48 (1917). Cyt za: Paszkiewicz 1991: 197.
- I Zjazd 1919 = „I-szy Zjazd Architektów Polskich w Warszawie w 1919 r.”, *Przegląd Techniczny*, 29–32 (1919).

Paweł Dettloff

Russian sacral architecture (Orthodox) on Polish territory in the public reception and in the context of the heritage protection in the 19th and 20th centuries

In the 19th century and the first half of the 20th century cultural heritage was seen mostly in national categories. Historical monuments were associated with particular nations, mental concepts and social-political systems. This influenced the fate of many works of art and architecture. Spectacular replacement of Polish historical churches by Russian Orthodox churches had a visible ideological meaning. It was the sign of political, cultural and religious submission of Polish territory to Russia. After Poland reclaimed independence, those enforced forms of style were eliminated as they were associated with the occupants. It was the consequence of perceiving them in postcolonial categories, an attempt to prevent a re-domination by foreign architecture. Nowadays the Russian Orthodox churches that have survived are preserved as monuments of architecture and history.